

NASZ POWIAT

BEZPŁATNA

Nr 1 (1)
listopad 2020 r.

KOPALNIA ZIEMOWIT
ŻYWICIELKA
CZY TRUCICIELKA?

POWIAT
NIE BĘDZIE WSPÓLNEJ
AKCJI ZIMA

ŚREDNIO WYPADAMY
W STATYSTYKACH

KORONAWIRUS
NIE ODPUSZCZA

BIERUŃ
WALENCINEK PIĘKNIEJE

BOJSZOWY
Z SZANSĄ NA AWANS
DO IV LIGI

ŁĘDZINY W SPIRALI DŁUGÓW

Znamy skalę planowanego zadłużenia na koniec 2020 roku miejscowości tworzących nasz powiat. Najgorzej sytuacja może wyglądać w Łędzinach. Dotarliśmy do raportu Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat finansów tego miasta. Wieści są dramatyczne.

Planowany dług na
jednego mieszkańca
(w złotych)

571

Chełm
Śląski

593

Imielin

942

Bojszowy

1033

Bieruń

1437

Łędziny

REKLAMA

Happy birthday

Creator
PRACOWNIA WYPIEKÓW
MUFINIARNIA

tel. 510461510
ul. Fredry 10/5, 43-143 Łędziny
www.creator.tort.pl

CIASTA, TORTY, DESERY,
BABECZKI, CIASTECZKA
Na każdą okazję!

SŁODKIE BOXY
DOSTAWA POD WSKAZANY ADRES

NOWE MOŻLIWOŚCI SKUTECZNEJ REKLAMY

dla firm z powiatu bieruńsko-łędzkiego

20% RABATU

Bieruń | Imielin | Łędziny | Bojszowy | Chełm Śląski

NASZ POWIAT

zapytaj o szczegóły:

606 221 496, reklama1@naszagazeta.info

502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info

Złamali powiatową solidarność

► Po raz pierwszy od lat nie będzie wspólnej, powiatowej akcji „zima”. Czyżby w Łędzinach szykowały się ostrzejsze mrozy, niż w Bieruniu, Chełmie Śląskim, Imielinie i Bojszowach?

Od redakcji

Dostajecie Państwo do ręki sygnałny numer gazety, która - mamy nadzieję - na stałe zagości na wydawniczym rynku Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego. Znamy, kiedy dowiedzieli się, że planujemy uruchomienie „Naszego Powiatu” z powątpiewaniem kręcili głowami sugerując, że w tych czasach papieru już nikt nie bierze do ręki, bo wszyscy „siedzą” w Internecie. To prawda, ale tylko częściowo. Z powodu Internetu spada popularność płatnych tytułów, ale „darmówki” mają się całkiem nieźle, oczywiście pod warunkiem, że są ciekawe. Mamy skromne plany i ambicje. Chcemy jedynie zdominować powiatowy rynek informacji i reklam. Tytuł gazety traktujemy poważnie, dosłownie i wiążąco. Gazeta jest „nasza”, ale nie w kontekście wydawcy, lecz Czytelnika. Łamy czekając na wszelkie informacje, uwagi, skargi, sugestie, wnioski. Mamy nadzieję, że przy naszej pomocy łatwiej będzie Państwu monitorować pracę radnych, urzędników i parlamentarzystów. Liczymy na to, że popularne w całym świecie dziennikarstwo obywatelskie, za pośrednictwem „Naszego Powiatu” poprawi jakość życia publicznego. Nasza przewaga nad innymi gazetami wynika także z niezależności. Nie musimy - jak wydawcy dużych regionalnych gazet - tłumaczyć się w Niemczech albo Warszawie. Nie jesteśmy też gazetą samorządową, więc nie grozi nam „dywanik” w magistracie. Dla tych, którzy nie dadzą się przekonać do papieru mamy dobrą informację, bo równoległe z gazetą uruchamiamy stronę internetową, na której znajdą Państwo bieżące informacje z powiatu i nie tylko.

Zimy, jakie są, każdy widzi. Najmłodsze pokolenia śnieg na Gwiazdkę znają tylko z opowiadań dorosłych. W marcu, zamiast szusować na nartach, niektórzy zaczynają sezon grillowy. Z coraz cieplejszych zim raczej nikt się nie cieszy, choć są ludzie, którym jest to na rękę. Mowa o samorządowcach. Im mniej śniegu i lodu, tym większe są oszczędności na akcji „zima”. Choć mróz nie zawsze bywa największą przeszkodą w sprawnym utrzymaniu ulic i chodników. Niektórzy mieszkańcy zapewne pamiętają patologiczne sytuacje z przeszłości. Pług odśnieżający drogę gminną podnosił lemiesz, kiedy przejeżdżał przez „powiatówkę” i odwrotnie. Wszystko przez to, że każda jednostka administracyjna walczyła z zimą na własną rękę. Denerwowało to mieszkańców, których nie obchodzi gdzie koń-



czy się droga gminna, a zaczyna powiatowa. Kilka lat temu w powiecie bieruńsko-łędzińskim usprawniono ten system. Starostwo zaczęło zlecać gminom utrzymanie swoich dróg.

Tak jest nie tylko sprawniej, ale i oszczędniej. Gminy i tak zlecają odśnieżanie firmom zewnętrznym, a wiadomo, że im więcej jest dróg do utrzymania tym taniej wychodzi

za jeden kilometr. Drogi powiatowe liczą 106 kilometrów. Najwięcej, 35 km przypada na Łędziny. Teoretycznie to miasto powinno być najbardziej zainteresowane współpracą z powiatem. Tymczasem w tym sezonie Łędziny wyłamały się ze wspólnej akcji „zima”. W tej sytuacji powiat sam ogłosił przetarg na odśnieżanie własnych dróg w tym mieście.

Do przetargu wystartowało wyjątkowo dużo firm. Zobaczymy więc wiosną, czy kwestionowane przez burmistrza Łędzin 5 tysięcy złotych za jeden kilometr zimowego odśnieżania to naprawdę za mało. Z drugiej strony nas jako redakcję i tak dziwi twierdzenie, że to za mało. Bo skoro większość gmin i tak oddaje pieniądze, a prawdziwej zimy nie mieliśmy od lat, to o co chodzi? Być może w Łędzinach śnieg sypie mocniej niż w Chełmie Śląskim i Bieruniu?

Mieszkańcy Łędzin zapłacą za PUSTE KILOMETRY



Rozmowa z **JERZYM MANTAJEM**, członkiem Zarządu Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego.

skim i Imielinie zapłacimy my, a gminy zorganizują wybór odpowiedzialnych za to firm i będą nadzorować odśnieżanie.

- W tym gronie nie ma Łędzin?

- Kilka lat temu płaciliśmy gminom 3 tysiące złotych. W związku z tym, że na przestrzeni ostatnich lat ceny poszły w górę, władze powiatu zgodziły się, by w ostatnim porozumieniu była to już kwota 5 tysięcy złotych za każdy kilometr.

- A co na to Łędziny?

- Burmistrz Łędzin uznała, że to i tak za mało. Jest to o tyle dziwne, że tylko w tym roku Łędziny zwróciły za odśnieżanie blisko 50 tys. zł. A to oznacza, że to co dawaliśmy ostatnio wystarczyło i Łędziny nadwyżkę zwróciły do kasy powiatu.

- Co teraz?

- W pozostałych gminach zostanie po staremu. Ta sama firma odśnieżać będzie drogi gminne i powiatowe. W Łędzinach po ulicach jeździć będą od tej zimy dwie firmy, a więc i dwa pługi, bo jeden zajmie się tylko drogami powiatowymi, a drugi gminnymi. Czy Łędziny na tym zaoszczędzą? Nie wiem. Obawiam się, że może być odwrotnie. Pług działający na zlecenie miasta będzie musiał pomieścić jedną a drugą ulicą gminą jechać drogą powiatową. Wcześniej za te przejechane po naszych drogach kilometry miał zapłacone przez powiat. Teraz to będą puste kilometry, za które mieszkańcy Łędzin i tak będą musieli zapłacić. Ja też, bo w Zarządzie Powiatu reprezentuję właśnie Łędziny. Tym bardziej dziwi mnie postawa władz naszego miasta, które jako jedyne wyłamało się z wypracowanego w całym powiecie porozumienia.

- Jak będzie wyglądała tegoroczna akcja „zima”?

- Na wrześniowej sesji Rada Powiatu jednogłośnie podjęła uchwałę, że za odśnieżanie dróg powiatowych w Bieruniu, Bojszowach, Chełmie Ślą-

Bieruń | Imielin | Łędziny | Bojszowy | Chełm Śląski

NASZ POWIAT
Nr 1 (1)
październik 2020 r.

Wydawca:
F-Press sp. z o.o.,
43-190 Mikołów, ul. Prusa 17
redakcja@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

DZIAŁ REKLAMY:
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk:
Seregni Printing Group Sosnowiec

REMONT TO NIE ZAWSZE ZNACZY TO SAMO



10 mln zł
koszt przebudowy
„jedynki”

Rodzice i uczniowie SĄ WŚCIEKLI

Przeciąga się rozbudowa i modernizacja Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 przy ul. Paderewskiego w Łędzinach.

W ramach tej inwestycji ma powstać także sala gimnastyczna z łącznikiem do głównego budynku. Rodzice i uczniowie wiele sobie obiecywali po tym remoncie. Wreszcie nauka miała się odbywać w godziwych warunkach z zajęciami wychowania fizycznego z prawdziwego zdarzenia. Coś jednak idzie nie tak. Prace miały się zakończyć przed rozpoczęciem roku szkolnego, aby pierwszy dzwonek uczniowie przywitani w nowych murach. Tymczasem koń-

ca robót nie widać. Lekcje odbywają się praktycznie na placu budowy. Nie jest to komfortowe, a część rodziców boi się o bezpieczeństwo swoich pociech. Dzieci - jak wiadomo - zawsze znajdą pretekst, aby wejść nie tam, gdzie trzeba.

- Mogli nadgonić z robotą w czasie wiosennej pandemii, kiedy szkoły były zamknięte dla uczniów. Nie wykorzystano tego czasu. Teraz mamy drugą falę, a władze Łędzin już nieraz wykorzystywały pretekst koronawirusa, aby usprawiedliwić się ze swoich wpadek - de-

nerwuje się rodzic ucznia „jedynki”.



Zgodnie z planem i bez problemów



Nieco inaczej, niż w Łędzinach, idzie budowa nowego skrzydła w Szkole Podstawowej nr 1 w Bieruniu. Powstanie tam, m.in. nowoczesna sala gimnastyczna. Tu o dziwo prace przebiegają szybciej niż w planowanym harmonogramie. Nikt nie narzeka na koronawirusa ani brak pieniędzy. Realizacja inwestycji przewidziana była na dwa lata, a wszystko wskazuje na to, że zakończyć się może pół roku przed zakładanym terminem.

Takie są liczby

10 mln zł całkowity koszt inwestycji
7,5 mln zł wydatki poniesione przez gminę Bieruń
2,5 mln zł dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki
138 tys. zł dotacja PFRON na dodatkowy szyb windowy i pochylnię

REKLAMA

OBSŁUGUJEMY CODZIENNIE: 12⁰⁰ - 22⁰⁰

tel. 731 92 92 92

Hołodunowska 18, Łędziny

Tvoja Pizza

**PIZZA
BURGERY
KEBAB**

FAST FOOD

**DOSTAWA
POD WSKAZANY ADRES**

www.twojapizza.com.pl

www.facebook.com/twojapizza

Bieruń drugi w Polsce!

► Na 874 gminy miejskie i miejsko-wiejskie **Miasto Bieruń zajęło drugie miejsce** w ogólnopolskim XVI Rankingu Samorządów, którego organizatorem jest dziennik „Rzeczpospolita”. Oznacza to, że Bieruń jest w ścisłej czołówce najlepszych w Polsce samorządów i bezapelacyjnym liderem samorządowym województwa śląskiego (do rankingu tego nie wliczają się miasta na prawach powiatu). **To niebywały sukces!**

W rankingu brano pod uwagę, m.in.: trwałość ekonomiczno-finansową, środowiskową, społeczną oraz jakość zarządzania i współpracę. W sumie ocena poszczególnych gmin opierała się na około 50 wskaźnikach.

Miasto Bieruń najwięcej punktów zdobyło w aspekcie społecznym oraz środowiskowym, ale wysoka pozycja w rankingu świadczy o tym, że gmina znakomicie sobie radzi ze zrównoważonym rozwojem. Organizatorzy przy ocenie samorządów posłużyli się danymi udostępnionymi przez Główny Urząd Statystyczny i Ministerstwo Finansów, ale do gmin skierowana była również ankieta, w której pytano m.in. o środki przeznaczone na inicjatywy lokalne, na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe oraz o rozwój transportu czy posiadanie systemu monitoringu powietrza.

- Bieruń osiągnął świetne wyniki w obszarze trwałości społecznej i środowiskowej, a świetnie rozwinięta infrastruktura rekreacyjno-sportowa może być wizytówką gminy. Wyzwaniem jest walka o czyste powietrze, stąd programy dofinansowania wymiany pieców



Ogłoszenie wyników przez kapitułę.

w gospodarstwach domowych - czytamy w „Rzeczpospolitej”.

Przed Bieruniem znalazła się jedynie Morawica z województwa świętokrzyskiego.

W rankingu, spośród gmin województwa śląskiego najwyżej (po Bieruniu) uplasował się Cieszyn, który zajął 27. miejsce w rankingu, a dalej Racibórz na 36. W powiecie bieruńsko-lędzińskim najwyżej (po Bieruniu) jest Imielin, który zajął w rankingu miejsce 89.

Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej” jest uznawany za jeden z najbardziej prestiżowych i wiarygodnych w Polsce. Od 16 lat redakcja dziennika ocenia dokonania lokalnych władz, pozwala wyłonić i pokazać te samorządy, które najlepiej dbają o swój zrównoważony rozwój.

Zasady rankingu ustala niezależna Kapituła, której przewodniczy były premier RP prof. Jerzy Buzek. W jej skład wchodzi także przedstawiciele organizacji samorządowych, organizacji pozarządowych, władz publicznych oraz przedstawiciele redakcji „Rzeczpospolitej”.

Chcemy usprawnić pracę PSZOK i wybudować kompostownię

Rozmowa z **JERZYM OLKIEM**, nowym Prezesem Zarządu Bieruńskiego Przedsiębiorstwa Inżynierii Komunalnej.



- Proszę opowiedzieć o swoim doświadczeniu zawodowym.

- Od ponad dwudziestu lat zajmuję się zarządzaniem w spółkach prawa handlowego. Doświadczenia zawodowego nabierałem w bieruńskim ERG-u, gdzie w ciągu 26 lat pracy awansowałem od technologa wydziału produkcyjnego do dyrektora przedsiębiorstwa państwowego, a następnie prezesa spółki akcyjnej. Przeprowadziłem ERG- BIERUŃ przez trudne lata 90. ubiegłego wieku. Dzięki udanej restrukturyzacji to przedsiębiorstwo dotrwało do obecnych czasów w niezłej kondycji finansowo-ekonomicznej. Zdobywałem doświadczenia restrukturyzując także gliwickie firmy: OBRUM Sp. z o. o. i Zakłady Mechaniczne „BUMAR-ŁABĘDY” S.A.

- Jaki jest plan na nadchodzący rok dla BPIK? Co nowego zamierza Pan wdrożyć?

- BPIK dla mieszkańców Bierunia jest marką rozpoznawalną od ponad dwudziestu lat jako spółka komunalna działająca w sektorze zagospodarowania odpadów i ścieków komunalnych. Jej działalność jest widoczna na co dzień, gdyż samochody - śmieciarki obsługują mieszkańców Bierunia odbierając wszelkiego rodzaju odpady komunalne. W ciągu najbliższych dwóch lat przewidujemy przeorganizować zakres działalności Spółki. Chcemy przede wszystkim usprawnić działalność PSZOK.

Planujemy też, dla potrzeb Bierunia, wybudować kompostownię odpadów zielonych. Obecnie przeprowadzana jest analiza ekonomiczna takiego przedsięwzięcia i trwa poszukiwanie najdogodniejszej lokalizacji. Przygotowujemy także Spółkę do świadczenia usługi odbierania odpadów komunalnych w systemie in-house. Jednocześnie czynimy starania o odnowienie i doposażenie firmy w nowy sprzęt, aby zwiększyć zakres jej działania.

- Największe wyzwania przed którymi stoi spółka?

- Jak już wspomniałem najpoważniejsze czekające nas wyzwania to reorganizacja pod potrzeby mieszkańców działalności PSZOK, budowa kompostowni oraz zabezpieczenie ciągłości pracy oczyszczalni i odbioru odpadów. Nasze dwie oczyszczalnie wymagają w niedalekiej przyszłości modernizacji. Obecnie przeprowadzamy analizę stanu technicznego poszczególnych węzłów eksploatacyjnych w celu wskazania słabych punktów. Niestety, obecna sytuacja związana z koronawirusem wpływa także na naszą działalność. Dlatego wprowadziliśmy szereg nowych, wewnętrznych zasad mających na celu zapewnienie naszym pracownikom najwyższego poziomu bezpieczeństwa i zminimalizowanie ryzyka wystąpienia COVID-19. Jak do tej pory przynosi to oczekiwany efekt.

Nie wszędzie na bogato

W ogólnopolskim rankingu zamożności samorządów, z naszego powiatu tylko **Bieruń poprawił pozycję z ubiegłego roku.**

Czasopismo „Wspólnota” po raz kolejny opublikowało ranking majątności samorządów w Polsce. Zespół naukowców pod lupę wziął dochody własne i otrzymywane subwencje, a otrzymaną kwotę podzielono przez liczbę ludności każdej jednostki administracyjnej. Zestawienie podzielono na kilka kategorii: województwa, miasta wojewódzkie, miasta na prawach powiatu, powiaty, miasta powiatowe, inne miasta, gminy wiejskie.

Województwo śląskie (285,69 zł/osobę) ponownie uplasowało się na siódmej pozycji choć trzeba pamiętać, że jeszcze w 2017 r. byliśmy na 12 miejscu.

Pierwsze tradycyjnie jest woj. mazowieckie (439,01 zł), na drugie z szóstego miejsca awansowało pomorskie (320,60 zł), a trzecie zajmuje kujawsko-pomorskie (297,95 zł i awans z 8. pozycji). Śląsk tylko raz był wyżej w rankingu. W 2015 r. zajęliśmy 6 miejsce, aby rok później spaść na 14 pozycję.

W kategorii powiatów bieruńsko-lędziański zajął 275 miejsce na 314 sklasyfikowanych. Jest to najniższa lokata od dziesięciu lat. W porównaniu z rokiem poprzednim spadliśmy o 18 pozycji. Przed nami jest wiele innych śląskich powiatów, jak choćby tarnogórski (68), raciborski (129), żywiecki (136), cieszyński (172), wodzisławski (183), mikołowski (212), zawierciański (235), pszczyński (249).

Bieruń sklasyfikowano w kategorii miasta inne i zajmuje 38 miejsce, najwyższe ze śląskich samorządów. To awans o dziewięć oczek w porówna-

Poziom zamożności w złotówkach na osobę

POWIATY

1)	Częłuchowski	1559,76
275)	-18 Bieruńsko-Lędziański	665,24
314)	Łomżyński	445,55

MIASTA INNE

1)	Krynica Morska	19531,45
38)	+10 Bieruń	4662,00
57)	-9 Imielin	4286,93
133)	-17 Łędziny	3644,95
606)	Rudnik nad Sanem	2501,36

GMINY WIEJSKIE

1)	Kleszczów	37679,45
138)	-83 Chełm Śląski	3976,82
262)	-60 Bojszowy	3637,25
1537)	Stary Brus	2361,66

niu z ubiegłym rokiem. Konkurencja jest silna, ponieważ w tym zestawieniu ujęto aż 606 jednostek administracyjnych.

Na 57 miejscu uplasował się Imielin. To też wysoko, ale miasto zanotowało spadek o 9 pozycji w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W tej kategorii są także Łędziny, które zajmują 133 miejsce. W porów-

naniu z ubiegłym rokiem miasto spadło w klasyfikacji o 17 oczek.

Kategoria gminy wiejskie liczy 1537 jednostek samorządowych. Chełm Śląski zajmuje dobre 138 miejsce, choć w stosunku do ubiegłego roku zaliczył spadek o 83 pozycje. W tej samej kategorii są też Bojszowy zajmujące 262 miejsce. Oznacza to spadek o 60 oczek w porównaniu z poprzednim rokiem.

Imielin, Chełm Śląsk i Bojszowy - świeża krew w Metropolii. LĘDZINY I BIERUŃ PSUJĄ STATYSTYKĘ

► **Sytuacja demograficzna w całym kraju staje się coraz trudniejsza. Problem ten nie omija naszego regionu. Prognozy pokazują, że każdego roku liczba mieszkańców Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii będzie się zmniejszała o 10,5 tys. osób. Według Głównego Urzędu Statystycznego do 2030 roku ubędzie 150 tys. mieszkańców. To tak, jakby wymazać z mapy miasto wielkości Rudy Śląskiej albo Bytomia.**

Powodów tej sytuacji jest wiele - starzenie się społeczeństwa, niska dzietność, migracje. Według danych GUS w 2018 roku w 41 gminach GZM żyło 2 255 505 mieszkańców. W 2019 r. liczba ta spadła do 2 244 850 ludzi. Największe spadki zostały odnotowane w Sosnowcu (-2062), Katowicach (-1736) i Bytomiu (-1532). Czy jednak we wszystkich obszarach Metropolii ubywa mieszkańców? Czy są miejscowości gdzie wzrosła w ostatnich latach liczba ludności? Okazuje się, że tak. Światłem w tunelu okazała się część powiatu bieruńsko-lędziańskiego. Dzięki Imielinowi, Bojszowom i Chełmowi Śląskiemu jest nadzieja, że Metropolia przetrwa i nie wy-

mrze. Wśród wszystkich 41 członków GZM największą dynamiką wzrostu ludności cechuje się gmina Wry. Oznacza to, że licząc rok do roku właśnie tutaj odnotowano najwyższy procentowy przyrost liczby mieszkańców. W Wyrach wskaźnik ten wyniósł 2,2 proc. Kolejny na liście Świerklaniec uzyskał 1,2 proc., a trzecie Gierałtówice 1,1 proc. Nasze trzy miejscowości znalazły się poniżej jednego procentu wzrostu, ale najważniejsze, że są na plusie. Niestety, nie można tego powiedzieć o Bieruniu i Łędzinach. Oba miasta znalazły się w licznych gronie członków GZM, gdzie odnotowano ujemny wskaźnik dynamiki zmian w liczbie ludności.

Procentowy wskaźnik dynamiki zmian w liczbie ludności (miasta uszeregowano według wielkości)

Katowice	-0,6	Radzionków	+0,3
Sosnowiec	-1	LĘDZINY	-0,1
Gliwice	-0,7	Zbrosławice	+0,9
Zabrze	-0,6	Siewierz	-0,5
Bytom	-0,9	Świerklaniec	+1,2
Ruda Śląska	-0,5	Psary	+0,8
Tychy	-0,2	Gierałtówice	+1,1
Dąbrowa Górnicza	-0,7	Bobrowniki	+0,7
Chorzów	-0,6	Pilchowice	+1
Mysłowice	0	Rudziniec	+0,2
Siemianowice Śląskie	-0,5	IMIELIN	+0,4
Tarnowskie Góry	+0,5	Wojkowice	0
Będzin	-0,8	Sośnicowice	+0,5
Piekary Śląskie	-0,5	Wry	+2,2
Świętochłowice	-0,9	BOJSZOWY	+0,8
Mikołów	+0,5	Mierzęcice	-0,3
Knurów	-0,8	Sławków	-0,9
Czeladź	-0,9	CHEŁM ŚLĄSKI	+0,6
Łaziska Górne	-0,6	Ożarówice	+0,2
BIERUŃ	-0,5	Kobiór	+0,4
Pyskowice	-0,2		

Dla Imielina truciicielka dla Łędzin żywicielka

Nie widać końca sporu o nowe złoża Ziemowita

Wielu mieszkańców Imielina nie chce, aby pod ich gminą fedrowała kopalnia Ziemowit. Jeśli jednak kopalnia nie uzyska dostępu do nowych złóż to zakończy żywot wcześniej, niż w 2037 roku, jak przewiduje porozumienie rządu ze związkami zawodowymi. Upadek Ziemowita oznacza olbrzymie problemy dla Łędzin. Jeśli ktoś jeszcze wątpi, że polityka klimatyczna Unii Europejskiej ma bezpośredni wpływ na nasze życie, niech przyjdzie do naszego powiatu.

P rypomnijmy, że po 2025 roku Polska Grupa Górnicza chce wydobywać węgiel ze złóż Imielin Północ, gdzie znajduje się ok. 70 mln ton wysokiej jakości surowca. Przeciwni tym planom są mieszkańcy gminy, którzy obawiają się szkód górniczych. W trakcie postępowania środowiskowego samorządowcy i przedstawiciele organizacji społecznych wielokrotnie protestowali przeciwko eksploatacji tego złoża.

Greenpeace wchodzi do gry.

W październiku o swoich zastrzeżeniach do sposobu prowadzenia postępowania koncesyjnego poinformowała też największa fundacja ekologiczna na świecie. Greenpeace Polska, wskazując, iż informacja o rozpoczęciu - na wniosek PGG - postępowania nie została ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

- To skandaliczne, że Minister Środowiska w tajemnicy prowadził postępowanie koncesyjne. Mieszkańcy Imielina, których domy położone są w obrębie projektowanego obszaru górniczego, nie wiedzą, że takie postępowanie w ogóle się toczy. Zostali pozbawieni możliwości udziału w nim, pomimo że zgodnie z przepisami są jego stronami. Stanowi to rażące naruszenie prawa - skomentował mec. Miłosz Jakubowski, radca prawny z fundacji Frank Bold, wspierającej mieszkańców w postępowaniach dotyczących planowanej kopalni.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska odpiara zarzuty ekologów.

Resort zapewnia, że sposób prowadzenia postępowania wynika z obowiązujących przepisów. Zgodnie z nimi, konsultacje społeczne w tej sprawie odbyły się na etapie postępowania



środowiskowego, prowadzonego przez kilka lat przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Katowicach. Postępowanie to zakończyło się wydaniem decyzji środowiskowej z rygorem natychmiastowej wykonalności, co otworzyło PGG drogę do starania się o koncesję wydobywczą.

- W postępowaniach administracyjnych dotyczących udzielenia koncesji na wydobywanie węgla kamiennego metodą podziemną, właściciele nieruchomości nie są stronami postępowania. Posiadają za to możliwość czynnego udziału w postępowaniu prowadzonym przez RDOŚ w sprawie wydania decyzji określającej środowiskowe uwarunkowania danej inwestycji - poinformował Wydział Komunikacji Medialnej Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

PGG uspokaja mieszkańców.

W 2017 r. kopalnia, która od kilku lat rozpoznawała złoża w Imielinie, złożyła do RDOŚ wniosek o wydanie tzw. decyzji środowiskowej, aby następnie ubiegać się w resorcie środowi-

ska o koncesję na wydobywanie węgla. Decyzja została wydana w październiku 2018 r., ale została zaskarżona. W sierpniu 2019 r. roku decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności, a złożone w tej sprawie odwołania zostały odrzucone. Otworzyło to drogę do rozpoczęcia starań o koncesję.

Przedstawiciele Polskiej Grupy Górniczej zapewniają, że zamierzenia związane z planowaną eksploatacją złoża Imielin Północ są przekazywane samorządowcom, a spółka doloży wszelkich starań, by minimalizować potencjalne szkody na powierzchni. Z przeprowadzonej przez PGG inwentaryzacji wynika, że na ponad 2 tys. obiektów budowlanych będących w zasięgu wpływów eksploatacji złoża Imielin Północ, ponad 80 proc. to budowle zabezpieczone na wpływy planowanej eksploatacji. Pozostałe obiekty mają być poddane szczegółowej analizie na etapie sporządzania planu ruchu zakładu górniczego. Jeżeli zajdzie taka konieczność, zostaną one dodatkowo zabezpieczone. Górnicza firma wskazuje przy tym, że sam fakt rozpoczęcia eksploatacji nie oznacza, że budynki ulegną uszkodzeniom.

W medialnym przekazie, spór o eksploatację nowych złóż ma tylko jedną stronę medalu.

Jest zasługujący na współczucie Imielin wystawiony na rabunkowe zakusy kopalni. Nie zapominać o innym mieście, które z niepokojem śledzi losy Ziemowita. To Łędziny oceniające sytuację z innego punktu widzenia. Pod naciskiem Brukseli, która coraz mocniej przykręca zieloną śrubę, Polska zaczyna wycofywać węgiel z krajowego miksu energetycznego. W uzgodnieniu ze związkami zawodowymi przyjęto harmonogram zamykania kopalni. W przyszłym roku przestanie fedrować kopalnia Pokój, a Wujek zostanie połączony ze Staszicem. W roku 2023 nastąpi fuzja kopalni Bielszowice i Halemba. W 2028 roku żywota dokonają Bolesław Śmiały, w 2029 - Sośnica. Halemba ma fedrować do 2034 roku, Piast do 2035. Rok 2037 to data zamknięcia kopalni Ziemowit. Murcki-Staszic będzie działał do 2039, Bobrek do 2040 roku, a Mysłowice-Wesoła do 2041 roku. Na koniec przyjdzie kolej na kopalnie ROW: najpierw Ruch Rydułtowy - 2043, potem Marcel - 2046 oraz Chwałowice i Jankowice we 2049 roku.

Nas najbardziej interesuje data 2037, kiedy przestanie działać największy pracodawca w naszym powiecie i najważniejszy płatnik do budżetu Łędzin.

Można krytykować górnictwo w imię abstrakcyjnego Zielonego Ładu, ale na Śląsku to wciąż trwale i stabilne miejsca pracy. Każdy etat na kopalni generuje do pięciu kolejnych w transporcie, budownictwie, samorządzie, szkolnictwie itd. To oznacza, że dzięki kopalni Ziemowit, w której pracuje 7,5 tys. osób, region, a zwłaszcza nasz powiat zyskuje dodatkowych 35 tys. etatów. Według planu zostało jeszcze 17 lat, aby przygotować się do zamknięcia kopalni. Ten proces może rozpocząć się znacznie wcześniej, ponieważ warunkiem stabilnej pracy Ziemowita jest przejście na złoża Imielin-Północ. Nie chcą tego ekolodzy do spółki z częścią mieszkańców i samorządowców. Trudno odmówić racji ich protestom, ale oceniając skutki zamknięcia kopalni Ziemowit trzeba wziąć pod uwagę nie tylko zyski dla jednego miasta, ale też straty w skali całego powiatu.

Jerzy Filar

Nowe życie starego dworca

► Ruszyła jedna z najciekawszych inwestycji ostatnich lat w całym powiecie. Budynek starego dworca kolejowego w Bieruniu Nowym zostanie przystosowany na potrzeby nowoczesnego Centrum Przesiadkowego.



Tak będzie wyglądał za niecały rok.



Tak dworzec wygląda teraz.

ZAKRES PRAC OBEJMUJE M.IN.:

- Zmianę sposobu użytkowania części budynków zapewniającą: miejsce obsługi podróżnych, czelnie z wydzielonym miejscem do ładowania telefonów komórkowych i tabletów w sposób tradycyjny (porty USB) i indukcyjnie, kasy biletowe lub automaty, w których można zakupić bilet (umożliwiające płatność e-kartą), zaplecze socjalne
- Modernizację stanu technicznego budynków (w tym odwodnienie, naprawa pokryć dachowych, termomodernizacja, remonty stropów)
- Dostosowanie budynków do obowiązujących przepisów prawa budowlanego i warunków technicznych (w tym budowa nowej klatki schodowej i windy osobowej)
- Budowę kotłowni gazowej oraz nowej niskotemperaturowej instalacji c.o.
- Budowę instalacji wentylacyjnej z odzyskiem ciepła (rekuperacja)
- Modernizację oświetlenia na energooszczędne wewnątrz budynków i na zewnątrz (place, dojścia i budynki)
- Budowę systemu monitoringu (kamery stałopozycyjne i inteligentne)
- Dostosowanie budynku do osób niepełnosprawnych, w tym budowa windy osobowej
- Uporządkowanie i nasadzenie zieleni
- Modernizację przejść dla pieszych
- Utworzenie miejsc parkingowych
- Modernizację i budowę dojazdów
- Budowę przystanku komunikacji - pętla autobusowa (zatoka) oraz zadaszona wiata przystankowa dla oczekujących na środek komunikacji
- Budowę parkingu rowerowego Bike&Ride złożonego z dwóch części - otwartej (stojaki dla rowerów) i zadaszonej (wraz ze stacją naprawy rowerów)
- Modernizację zadaszenia przejścia na perony będącego w bezpośredniej bliskości z budynkiem dworca PKP
- Budowę małej architektury
- Dostosowanie przejścia podziemnego do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez zamontowanie trzech platform oraz monitoringu.



6,8 mln zł
całkowita wartość
inwestycji

6 mln zł
dofinansowanie
z Regionalnego
Programu
Operacyjnego
Województwa
Śląskiego

Na początku bieżącego roku zakończone zostały prace projektowe. Wykonawca nie przystąpił jednak od razu do robót budowlanych, ponieważ przedłużały się procedury związane z uzyskaniem pozwoleń w Starostwie Powiatowym. Trzeba też było skorygować dokumentację planistyczną Bierunia, aby optymalnie zagospodarować dworzec i jego otoczenie. Zakończenie inwestycji przewidziano na drugą połowę 2021 roku.

Walencinek pięknieje

Postępują prace związane z restauracją i konserwacją Sanktuarium Świętego Walentego w Bieruniu. Obecnie renowacji poddawany jest ołtarz boczny Świę-

tego Antoniego, witraże oraz drzwi główne do Walencinka. Przypomnijmy, że na realizację tej kilkuletniej inwestycji parafia Świętego Bartłomieja Apostoła pozyskała blisko

milion złotych dofinansowania z funduszy unijnych. Wspierana jest też regularnie przez Miasto Bieruń oraz Powiat Bieruńsko-Lędziński. Przez całe lato trwały prace rewitalizacyjne

wokół Sanktuarium Świętego Walentego. Wykonano ścieżki spacerowe oraz elementy ogrodu, dzięki czemu przestrzeń zewnętrzna zyskała nowy blask.



Szanowni Państwo,

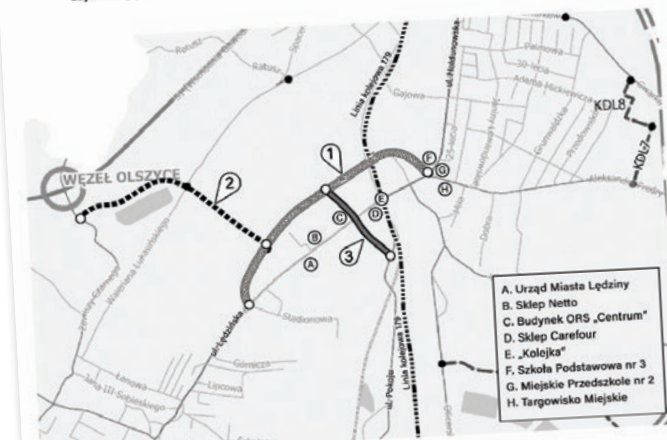
Zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o wypełnienie anonimowej ankiety, która ma na celu poznanie Państwa opinii dotyczącej kierunku rozwoju komunikacji dla obszaru miasta Łędziny.

Krystyna Wróbel
Burmistrz Miasta Łędziny

ANKIETA

Poniższa ankieta dotyczy:

1. bezkolizyjnego skrzyżowania linii kolejowej 179 (tzw. „kolejka”) z drogami – ul. Hołdunowską i ul. Łędzińską (tzw. obwodnica),
2. powiązania węzła Olszyce z projektowaną obwodnicą,
3. projektowanych dróg lokalnych stanowiących istotne połączenie obejścia linii kolejowej 179 (tzw. kolejki) z ul. Łędzińską oraz połączenie ul. Łędzińskiej z ul. Pokoju dwoma rondami (tzw. łącznik) zapewniające możliwość skomunikowania nowych terenów inwestycyjnych.



Na końcu ankiety zamieszczono informację, że... nie należy jej podpisywać. To absurd i zachęcanie wprost do manipulacji wynikami. Przy budżecie obywatelskim nawet głosując na piaskownicy za 6 tys. zł trzeba podać swoje dane osobowe. Niedawno powiatowa policja prowadziła w takiej sprawie nawet postępowanie. Z jednego IP odda-

no tyle głosów, że zrodziło się potwierdzone potem podejrzenie o bezprawnym wykorzystaniu personaliów innych osób. Tymczasem opiniując projekt, który jest wart ponad 100 mln zł, można pozostać anonimowym. Mało tego. Serwer ankiety nie blokuje komputera po oddaniu głosu. Oznacza to, że każdy może zagłosować niezliczoną ilość razy, bez względu na to czy mieszka w naszym powiecie, czy też w Mozambiku. W wersji papierowej

► **Ankieta, która jest farsą. Plan, który jest mrzonką. Burmistrz Krystyna Wróbel zastanawiać, o co tu naprawdę chodzi? Przecież Łędzinom nikt nie proponuje o tunel, ale o drogowy łącznik przecinający osiedle Centrum. Na skusi się jakiś market i kupi tam ziemię. Dramatycznie pogarsza**

Zawsze jest nadzieja na słusność reguły Kurskiego, że „ciemny lud to kupi”.

anonimową ankietę można złożyć w skrzynce podawczej urzędu. Czyli, jeśli ktoś chce wpłynąć na wynik tych pseudokonsultacji, wystarczy wydrukować np. 10 tys. egzemplarzy i wynająć licealistę, aby przez weekend pracownicy zakreślał „tak” lub „nie”. Z ankietą zrealizowaną w taki sposób można zrobić tylko jedną rzecz, ale w gazecie nie wypada podsuwać takich pomysłów.

Władze miasta zapewne zdają sobie sprawę, że ten „sondaż” nie ma żadnych walorów poznawczych, ale nie o to przecież chodzi.

Ankieta jest potrzebna burmistrzynie, aby mogła radnym miejskim i powiatowym powiedzieć, że „mieszkańcy tego chcą”.

Pierwsze pytanie brzmi: **Czy jest Pan/Pani za wyznaczeniem nowej drogi (tzw. obwodnicy) z bezkolizyjnym skrzyżowaniem z linią kolejową nr 179 (tzw. kolejka) ulic Hołdunowskiej i Łędzińskiej przejściem nad lub pod terenami kolejowymi?**

Odpowiedź jest oczywista. Który mieszkaniec Łędzin nie życzyłby sobie takiej inwestycji. W tym pytaniu jest jednak haczyk. Burmistrz Wróbel nic nie wspomina o kosztach. Sam przejazd pod torami to wydatek ponad 100 mln zł.

Tonące w długach Łędziny nie mają takich pieniędzy.

Na środki zewnętrzne też nie ma co liczyć i trzeba to jasno powiedzieć mieszkańcom. Utrudnienia komunikacyjne w Łędzinach mają zbyt lokalny charakter, aby liczyć na ogromne fundusze unijne czy rządowe. To pytanie jest na takim poziomie abstrakcji, że równie dobrze można „konsultować” budowę w Łędzinach skoczni narciarskiej albo toru Formuły 1. Chyba zdają sobie z tego sprawę władze miasta, ponieważ nigdzie nie ma śladu, aby zabiegały o dotację na tunel pod przejazdem kolejowym.

To samo dotyczy drugiego pytania: **czy Pan/Pani jest za powiązaniem węzła Olszyce (ul. Zawiszy Czarnego) z projektowaną obwodnicą?**

Łędziński magistrat zawiesił na swojej stronie internetowej kuriozalną ankietę. Gdyby taki numer wykreślił prezydent dużego miasta tematem od razu zajęłyby się ogólnopolskie media. Ale mniejsze miejscowości - w mniemaniu ich władz - rządzą się innymi prawami.

Stanowisko największego w Radzie Miasta Klubu Wspólnie dla Łędzin



ŁUKASZ KUCZEK,
Przewodniczący
Klubu Radnych
Wspólnie dla Łędzin.

- Odnosząc się do ankiety jak pani burmistrz dołączyła do informacji o podwyżkach cen za wywóz śmieci, a swoją drogą nie wiemy, dlaczego nie dołączyła deklaracji, którą mieszkańcy muszą wypisać odnośnie podwyżki - stanowisko Klubu jest jednoznaczne. Popieramy rozwój miasta tylko „nie buduje się domu zaczynając od dachu”, a taką stra-

tegię przedstawia burmistrz Krystyna Wróbel. Według nas rozbudowę infrastruktury drogowej powinno się zacząć od węzła Olszyce, gdyż to tam mieszkańcy borykają się z największymi problemami (wąskie drogi połączone z drogą szybkiego ruchu, z których coraz częściej korzystają samochody ciężarowe), a nie budując łącznik dzielący osiedle z piękną działką, gdzie mogłoby powstać centrum miasta. Rada Miasta, jak i mieszkańcy osiedla, pod których oknami ma przebiegać łącznik, wyraźnie wskazali stanowisko w tej sprawie, a mianowicie brak zgody na budowę tego łącznika. Widać

burmistrz Krystyna Wróbel znalazła sposób tylko na co? Wypełnianie ankiety anonimowo, bez podpisu to farsa. Nawet nie można zweryfikować czy mieszkaniec Łędzin wypowiada się w danej sprawie. Dla nas nie ma znaczenia wymyślona ankieta. Nawet przy głosowaniu na budżet obywatelski trzeba podać PESEL, aby zweryfikować czy to mieszkaniec naszego miasta. Sami moglibyśmy usiąść i wypisać po kilkaset takich ankiet, ale po co? Decyzja i tak pozostaje w rękach radnych, a radni utrzymują stały kontakt z mieszkańcami i na takiej podstawie podejmują wiążące decyzje.

Jeśli władze miasta nie zaczną inwestować w ludzi

Rozmowa z **MARKIEM SPYRĄ**, mieszkańcem Łędzin i wiceprzewodniczącym Klubu Wspólnie dla Łędzin



- Powiat ma jakieś stanowisko w kwestii ankiety zaproponowanej przez burmistrz Wróbel?

- Trudno wypracować jakiegokolwiek stanowisko, skoro burmistrz nie poinformowała o ankiecie radnych miejskich ani powiatowych.

- Przecież ankieta dotyczy przebudowy układu dróg powiatowych.

- No właśnie. Brak konsultacji wydaje się całkowicie niezrozumiałe tym bardziej, że negatywne uwagi w kontekście dróg, których ankieta dotyczy, wyrażaliśmy już na etapie konsultowania Studium Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łędziny.

- Które drogi w Łędzinach należą do Powiatu?

- Praktycznie wszystkie główne ciągi komunikacyjne w mieście, to drogi powiatowe. Powiat zarządza w Łędzinach ulicami o łącznej długości blisko 36 kilometrów. Zarówno ulica Łędzińska, Pokoju,

Ułańska jak i Hołdunowska to „powiatówki” leżące w rejonie prowadzonej ankiety. Tymczasem planuje się stworzenie odnog tych ulic, które z racji swojej kategorii i zgodnie z ustawą musiałyby być drogami powiatowymi. Poza tym, jest to dyskusja na bardzo wysokim poziomie abstrakcji, ponieważ Łędziny nie zdobędą pieniędzy na taką inwestycję. Sam przejazd pod torami to około 100 milionów złotych.

- A gdyby miasto zdobyło pieniądze?

- Mieszkańcy muszą mieć pełną świadomość, że wybierając inwestycje z ankiety rezygnują z remontów dziesiątek lokalnych dróg, których bezsku-

tecznie domagają się od wielu lat. Jeśli wybierzemy przejazd pod „kolejką” za sto milionów, to z czego wyremontujemy w Starych Łędzinach Harfową czy Górecką, w Hołdunowie Reymonta, Kraszewskiego bądź Fredry i inne mniejsze, ale ważne dla mieszkańców uliczki Górek, Goławca i innych dzielnic? Co z parkingiem na osiedlu przy kopalni Ziemowit? Co z innymi remontami, na które czekamy. Poza tym budżet nie jest z gumy, a oprócz dróg mamy przecież inne wydatki.

- Ale zgodzi się Pan, że przejazd kolejowy w centrum Łędzin to w godzinach szczytu prawdziwy armagedon komunikacyjny.

- Bez wątpienia. Dlatego powiat już w zeszłym roku rozpoczął rozmowy z PKP i Kopalnią Ziemowit, aby rozwiązać ten problem. Zlecieliśmy opracowanie dokładnego pomiaru czasu przejazdu pociągów, zamykania szlabanów i czasu gdy każdorazowo szlabany są zamknięte w oczekiwaniu na przejazd. Ziemowit planuje odtworzenie starego toru kolejowego z terenu kopalni w kierunku Górek i ulicy Jagiellońskiej. W tym roku wziąłem udział w trzech spotkaniach poświęconych temu problemowi. Niestety krzyż w górnictwie i koronawirus pokrzyżował nasze plany, ale dalej szukamy rozwiązania, między innymi poprzez instalację nowszych, elek-

na sprzedaż?

Krystyna Wróbel tak nachalnie agituje za przebudową dróg w mieście, że mieszkańcy zaczynają się domagać 100 mln zł na budowę tunelu pod torami? Prawda nie musi być skomplikowana. Tu raczej nie chodzi o zawsze pogrzebie on możliwość utworzenia w mieście centrum z prawdziwego zdarzenia, ale być może o sytuację finansową Łędzin. Skoro władza nie ma planu ratunkowego, pozostaje wyprzedaż miasta.

Kto by nie chciał? Otwarcie terenów inwestycyjnych leżących przy drodze S1 powinno być głównym priorytetem władz miasta. Tym bardziej teraz, gdy znamy datę likwidacji Kopalni Ziemowit, która jest głównym pracodawcą w Łędzinach. Miasto powinno zrobić wszystko by znaleźć alternatywne miejsca pracy dla mieszkańców i ściągnąć firmy, które skompensują brak wpływów podatkowych. Łędziny nie robią nic w tej sprawie.

Propagandowemu prężeniu mięśni w ankiecie nie towarzyszy żaden realny krok, jak choćby zabieganie o środki zewnętrzne dla tej inwestycji.

Wszystko wskazuje na to, że dla miasta kluczowe znaczenie ma punkt trzeci.

Czy Pan/Pani jest za wyznaczeniem dróg lokalnych stanowiących istotne połączenie projektowanej obwodnicy - obejścia linii kolejowej 179 (tzw. kolejki) z ul. Łędzińską oraz połączeniem ul. Łędzińskiej z ul. Pokoju tzw. łącznikiem z dwoma rondami, zapewniającym możliwość skomunikowania nowych terenów inwestycyjnych?

To najmniejszy i ostatni projekt z ankietowej trójki, ale wszystko na to wskazuje, że dla burmistrziny jest prawdziwym numerem jeden. Właśnie do tej drogi miasto złożyło wniosek o dofinansowanie, choć nie chcą jej mieszkańcy, w szczególności Osiedla Centrum. Dlaczego łędzinianie protestują? Powodów jest wiele. Okolice tych osiedli to jedyne miejsce, które nadaje się na stworzenie centrum miasta, którego Łędziny nie mają. Budowanie tradycyjnego rynku nie miałyby sensu, ale mogłyby się sprawdzić rozwiązania stosowane, m.in. w Tychach. Powstało tam wiele ciekawie zaaranżowanych pasażi mieszkalno-gastronomiczno-usługowych, gdzie kwitnie życie towarzyskie i kulturalne. Tymczasem - jak wynika z ankiety - władze chcą z tego miejsca uczynić tereny inwestycyjne. Czyli jakie? Wiadomo przecież, że nikt na terenach zielonych przy Osiedlach Centrum 1 i 2 nie postawi magazynów logistycznych ani hal produkcyjnych. Jediną rzeczą, która może tam powstać to supermarket.

czeka nas regres

inicującym Rady Powiatu.

tronicznych czujników, które pozwoliłyby na zmniejszenie czasu zamknięcia szlabanów. W skali jednej doby skróciłoby to korki nawet o półtora godziny łącznie! Koszt takiego rozwiązania jest do udźwignięcia przez nasz budżet. Tymczasem cena budowy przejazdu pod torami kolejowymi jest nierealna dla gminy i powiatu. Nie rozumiem, jak można pytać mieszkańców o coś, co nigdy nie zostanie zrealizowane.

- Jak Pan ocenia pomysł „zagospodarowania” terenów wokół Osiedla Centrum?

- W poprzednich planach zagospodarowania na tych terenach miała zostać dokończona

na budowa Osiedla Centrum. W mieście, w którym od dziesięciu lat nie powstał żaden nowy blok, miałyby to sens. Osiedla Centrum 1 i 2 powstały w latach 80-tych. Osoby, które tu zamieszkały, mają dzisiaj 60 lat i więcej. Ich dzieci nie mogą jednak zostać w pobliżu rodziców, bo od tego czasu - z małym wyjątkiem - nie powstało tu żadne nowe mieszkanie. To błąd, ponieważ jest tutaj infrastruktura, która idealnie nadaje się, aby stworzyć ludziom dobre warunki do życia i wypoczynku. Jest zieleń, są place zabaw, siłownia na powietrzu, sklepy, szkoła i przedszkole. Jeśli Łędziny nie zaczęły inwestować w ludzi, nasze miasto czeka rozwojowy regres.

Takie rozwiązanie zapewniłoby krótkotrwały zastrzyk pieniędzy, ale w dłuższej perspektywie spowodowałoby społeczną i gospodarczą degradację miasta.

W naszym mieście akurat sklepów nie brakuje. Jest raczej odwrotnie, ponieważ pojawia się coraz więcej ogłoszeń o wolnych lokalach na wynajem. Statystyki gusowskie nie pozostawiają złudzeń, że liczba łędzinian spada. Małe więc również liczba klientów. Nowi mieszkańcy są nam bardziej potrzebni niż nowe sklepy.



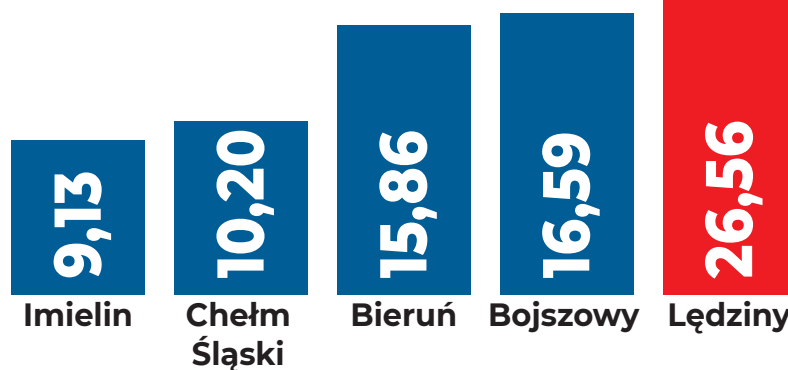
Sprawa kontrowersyjnych planów wobec Osiedla Centrum od dawna budzi emocje. Już w czerwcu ubiegłego roku przeciwko pomysłom burmistrz Krystyny Wróbel, na łamach Łędzińskiej Gazety Obywatelskiej, protestowała **Elżbieta Ostrowska**, radna z osiedla Centrum:

Rozmawiam z wieloma ludźmi z osiedla i praktycznie nikt nie chce tej drogi. Wszyscy pytają po co ona, po co ulica ma przedzielić kawałek zielonego terenu, który mamy za oknami.

Na skraju finansowej przepaści

Długi Łędzin za chwilę mogą stanowić ponad jedną czwartą budżetu. Miasto znajduje się w ciągłym deficycie, a burmistrz chce się ratować emitowaniem obligacji, co tylko może nakręcić spiralę długów. Dotarliśmy do raportu Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat stanu finansów Łędzin. Wieści są dramatyczne.

Procentowy stosunek planowanego długu do dochodów budżetu gminy



Przypomnijmy, że w 2019 r. miasto wypuściło obligacje o wartości 6,5 mln zł. Jakby tego było mało, w maju bieżącego roku burmistrz Krystyna Wróbel chciała w taki sam sposób zadłużyć Łędziny o kolejne ponad 3 mln zł. Radni się wtedy nie zgodzili, ale

radny niezależny Hubert Handy. Od głosu wstrzymał się radny Paweł Wanot, a Tomasz Kostyra, chociaż obecny na sesji, co dziwne, w głosowaniu udziału nie wziął w ogóle. Czwórka radnych z Klubu Kontynuacja Dobrych Zmian popierającego Krystynę Wróbel nie mia-

ła nic przeciwko beztróskiemu zadłużaniu miasta. Tadeusz Ingram, Bogusław Dzierżak, Bogumiła Stolecka oraz Bogusław Noras nie widząc nic złego w makabrycznej sytuacji finansowej miasta dalej popiera jego zadłużanie się. Co się dzieje z finansami Łędzin? Burmistrz

ma coraz większe problemy z zaplanowaniem i zamknięciem budżetu. Jednym z powodów jest wpisywanie sprzedaży majątkowej na poziomie, którego później nie można zrealizować. To generuje deficyt, a burmistrz nie ma innego pomysłu, niż dalsze zadłużanie Łędzin. Dotarliśmy do opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącej wykonania budżetu miasta za pierwsze pół-

Wydaje się negatywną opinię o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Łędziny informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2020 roku.

zgodzili się we wrześniu i prze-głosowali kolejne 3,2 mln zł nowego zadłużenia. W ubie-

Skład stwierdził jednak, że w opiniowanym dokumencie występuje wiele różnego rodzaju niezgodności i błędów oraz nieścisłości czy też omyłek pisarskich. Wśród wielu przykładów różnych

Dokonując oceny stanu realizacji budżetu Skład stwierdził ponadto zagrożenia związane z realizacją planowanego poziomu dochodów budżetowych albowiem wykonanie bardzo istotnego rodzaju dochodów dla tej jednostki, jakim są dochody ze sprzedaży majątku, zostały zrealizowane jedynie w kwocie 415.854,21 zł, co stanowi zaledwie 9,9 % planu ustalonego w wysokości 4.209.940,00 zł). Jako przyczynę niskiego stanu realizacji dochodów Burmistrz Miasta wskazała

głym miesiącu burmistrz podbiła stawkę i pod obrady rady miasta trafił kolejny w tym roku wniosek o emisję następnych obligacji, tym razem w wysokości 4,5 mln zł. Odrzucili ten plan radni Klubu Radnych Wspólnie dla Łędzin oraz

Skład stwierdził ponadto kolejną bardzo istotną i niekorzystną okoliczność związaną z faktem występowania nadpłaty dochodów z tytułu podatku od nieruchomości, wynoszącej 5.577.172,27 zł. Jak wyjaśniono w informacji ustalone nadpłaty wynikają z prowadzonych postępowań administracyjnych oraz sądowych i dotyczą podmiotu górnictwa. Stan ten powoduje poważne zagrożenia związane z koniecznością potencjalnego zwrotu takich nadpłat, które mogą w sposób istotny wpłynąć bardzo niekorzystnie na realizację budżetu w pozostałej części roku budżetowego i w latach następnych.

rocz. Raport jest druzgocący. Wytknięto w nim błędy, nieścisłości, omyłki, a nawet niezgodności z ustawą itp. Aż przykro to czytać.

„Strony Ziemi Pszczyńskiej” z nagrodą Marka-Śląskie 2020

► Kwartalnik „Strony Ziemi Pszczyńskiej”, wydawany przez spółkę Gościniec, został doceniony w prestiżowym konkursie „Marka-Śląskie” w kategorii media. Nagrodę odebrał redaktor naczelny pisma, Zbigniew Zając, podczas Gali Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Arenie Gliwice.



Kwartalnik został doceniony za: profesjonalny zespół redakcyjny, związek z regionem i wkład w jego promowanie, duże znaczenie dla społeczności lokalnej, etykę oraz rzetelność działania. O nagrodę wnioskował Starosta Bieruńsko-Lędziński.

„Strony Ziemi Pszczyńskiej” to kwartalnik regionalny, opisujący historyczny obszar od południowych dzielnic Katowic przez Mysłowice po powiaty: pszczyński, bieruńsko-lędziński i mikołowski.

Czasopismo współtworzone jest przez historyków, kulturoznawców, krajoznawców, naukowców i pasjonatów regionu. W ostatnim, czwartym numerze teksty zredagowali: Alojzy Lysko - górnośląski pisarz, miłośnik ziemi pszczyńskiej i gwary śląskiej, Bernard Kopiec - krajoznawca i badacz dziejów Śląska, Michał Makowski - przewodnik po Muzeum Zamkowym w Pszczynie, pasjonat historii i kultury regionu,

Krystian Węgrzynek - dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, pracownik Instytutu Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej, Maciej Kluss - historyk sztuki i dyrektor Muzeum Zamkowego w Pszczynie, Jerzy Szoltys - badacz historii i tradycji łowickich ziemi pszczyńskiej.

„Marka-Śląskie” to konkurs mający na celu promocję Województwa Śląskiego, popularyzujący najlepsze instytucje, organizacje, samorządy oraz różnorodne inicjatywy kulturalne, które przez odpowiednie przygotowanie, ciężką pracę i opracowany marketing, przyczyniają się do budowania pozytywnego wizerunku Województwa Śląskiego. Nagroda „Marka - Śląskie” jest uhonorowaniem działalności związanej z budowaniem tożsamości regionalnej i kreowania śląskiej marki. Statuetka przyznawana jest co roku, w trzynastu kategoriach, jedna z nich to media.

REKLAMA



KRYSTYNKA DOMOWE OBIADY

DOMOWE OBIADY

KORYTA MIĘSNE

CATERING

POSIŁKI REGENERACYJNE

ABONAMENTY OBIADOWE

tel. 732 98 98 98

DOSTAWA ZAMÓWIEŃ POD WSKAZANY ADRES

Codziennie nowe menu!

NOWA LOKALIZACJA
Hołodunowska 18, Łędziny

www.facebook.com/Fredry8.ledziny

www.krystynka-domoweobiady.com.pl

Powiat Bieruńsko-Lędziński

DOCENIA KULTURĘ

Rozdanie Nagród Starosty Bieruńsko-Lędzińskiego w Dziedzinie Kultury tradycyjnie wypada wczesną wiosną. Niestety, marcowa gala musiała zostać odwołana z powodu koronawirusa. Z konieczności skromniejsza niż zwykle uroczystość wręczenia nagród odbyła się 19 października. Okoliczności epidemiczne wymusiły ograniczenie liczby gości.

Statuetkę Clemensa w kategorii Pro Arte otrzymał wybitny muzyk, organista, profesor Julian Gembalski.



Kapituła wzięła pod uwagę całokształt twórczy laureata obejmujący niemal całą Europę oraz Stany Zjednoczone. Ponadto, doceniono wpływ, jaki wywarły jego liczne opracowania z zakresu historii organów na Śląsku, w tym płyt i publikacji książkowych, które popularyzują instrumenty organowe znajdujące się w Powiecie Bieruńsko-Lędzińskim. Julian Gembalski angażuje się w życie kulturalne powiatu, współtworząc Festiwal Jesień Organowa, a organy w bieruńskim Sanktuarium św. Walentego określa jako jedną z perełek zabytków muzycznych na Śląsku.

Clemens Pro Cultura trafił do pisarza i krajoznawcy Bernarda Kopca z Imielina.



Kapituła podkreśliła wieloletni dorobek pisarski, który dedykowany jest Śląskowi, Ziemi Pszczyńskiej oraz Imielinowi. Doceniono opracowania, które zgłębiają dotąd nieznane lub niezbadane wątki lokalnej przeszłości, popularyzują miasto Imielin i Powiat Bieruńsko-Lędziński. Pasja krajoznawcza Bernarda Kopca przerodziła się w poszukiwania historyczne i zaowocowała wieloma książkami oraz artykułami prasowymi z zakresu historii regionalnej. Obecnie Laureat Clemensa czeka na wydanie książki, którą nazywa dziełem swojego życia - dotyczącą dorobku Ludwiga Schneidera, znakomitego śląskiego architekta. Będzie to publikacja albumowa ilustrowana fotografiami dzieł Schneidera.

Clemensem Pro Publico Bono nagrodzony został ksiądz kanonik Janusz Kwapiszewski.



Sprawował funkcję kustosa w Sanktuarium św. Walentego oraz proboszcza w parafii św. Bartłomieja Apostoła w Bieruniu Starym. Doceniona została jego wieloletnia praca i trud włożony w ratowaniu najcenniejszego zabytku powiatu bieruńsko-lędzińskiego, jakim jest drewniany kościół św. Walentego, podniesiony do rangi Sanktuarium. Dzięki konsekwentnemu i rzetelnemu działaniu księdza kanonika, pozyskaniu odpowiednich środków finansowych oraz współpracy z lokalnymi samorządami i instytucjami chroniącymi zabytki, Sanktuarium

zostało gruntownie wyremontowane oraz zabezpieczone przed działaniem żywiołów i czasu.

W uroczystości wręczenia Clemensów uczestniczyli laudatorzy: ksiądz profesor Antoni Reginka, wydawca Grzegorz Grzegorek i ksiądz doktor Henryk Olszar oraz ich bliscy. Władze powiatowe reprezentowali przewodnicząca Rady Powiatu Anna Kubica, której towarzyszyła wiceprzewodniczącą Helena Magiera-Molendowska, starosta bieruńsko-lędziński Bernard Bednorz wraz z wicestarostą Konradem Mateją i członkiem zarządu Jerzym Mantajem. Za pośrednictwem władz powiatu, okolicznościowe życzenia laureatom przekazali burmistrzowie Krystian Grzesica i Jan Chwiedacz.

Wydarzeniu towarzyszy wystawa dorobku laureatów nagrody, która została otwarta w Galerii Starostwa Powiatowego w Bieruniu.



DOBRE I NOWOCZESNE miejsce do zamieszkania

Osiedle Mikołaja w Bieruniu. 300 metrów od bieruńskiego Rynku. Pięć minut spacerem do Szkoły Podstawowej i porządnego, powiatowego Liceum im. Powstańców Śląskich. W bezpośrednim sąsiedztwie placu zabaw, boiska piłkarskiego i miejskich terenów zielonych. Stąd latem w zaledwie kilka minut rowerem dotrzesz na piaszczystą plażę Jeziora Łysina. W pobliżu sklepy, restauracje, puby.

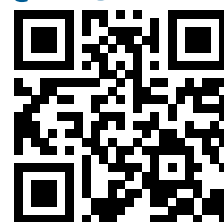


DOMY SZEREGOWE NA OSIEDLU MIKOŁAJA TO:

- Ekologiczne domy w cenie od 422 tysięcy złotych.
- Każdy dom posiada odrębną księgę wieczystą, w pełni niezależne ściany, oddzielone od budynku sąsiedniego izolacją termiczną i akustyczną.
- Budynki budowane są w tradycyjnej technologii z najlepszej cegły na rynku Porotherm. Bez chemicznych dodatków, tylko z naturalnych surowców - dobrze akumulują ciepło i powoli oddają je otoczeniu, dzięki temu w naturalny sposób pomagają utrzymać optymalną temperaturę zarówno zimą, jak i latem. Wysoki wskaźnik izolacyjności akustycznej na poziomie 48-53 dB.
- Elementy konstrukcyjne, ławy fundamentowe i stropodach budynku wykonane są z wodoszczelnego, zbrojonego betonu W8. Beton ten z uwagi na swoją szczelność zapobiegają przedostawaniu się wody i przedłuża użyteczność obiektu o dobre kilka dekad.
- Pokrycie dachu - zamiast tradycyjnego pokrycia wykonywanego z „papy bitumicznej” droższa, ale trwalsza i szczelniejsza membrana czołowego producenta w Europie, niemieckiej firmy Bauder.
- Izolacja ścian zewnętrznych z wełny mineralnej. Ocieplamy wełną, a nie styropianem, bo pomimo nieco wyższych kosztów zastosowania tego rozwiązania, uzyskujemy bardzo dobre wartości tłumienia dźwięków, co wpływa na komfort akustyczny w pomieszczeniach, a zastosowanie paroprzepuszczalnej fasady z wełny mineralnej zapewnia w domach większy komfort i pozytywnie wpływa na nasze samopoczucie, zdrowie i bezpieczeństwo.
- Wszystkie okna zastosowane w naszych budynkach są trzyszybowe, włącznie z dużym, trzymetrowym oknem tarasowym. Nasze domy wykorzystują pełnię światła i słońca, taras i główne pokoje skierowane są w kierunku południowym, co znacząco polepsza zimowy bilans energetyczny domu.
- Na szczególną uwagę w domach zasługują zadaszone i skierowane na południe tarasy. Takie posadowienie budynku pozwoliło na to, by cieszyć się słońcem każdego dnia o każdej porze roku. Otwarcie szerokiego, bezprogowego okna tarasowego w ciepłe wiosenne i letnie dni, spowoduje, że nasz salon wizualnie i funkcjonalnie powiększy się do prawie 80 m²! Do zadaszonego tarasu doprowadzone zostały prąd i woda.
- W każdym salonie czeka gotowe łącze światłowodowe i szeroki wachlarz kanałów telewizyjnych. Sieć internetowa zapewni możliwość obsługi wykonanej w każdym budynku instalacji monitoringu wewnętrznego i zewnętrznego. Skorzystanie z dostępnych rozwiązań podglądu obrazu z kamery na poziomie własnego smartfona zapewni Ci spokój i bezpieczeństwo o swój dom.
- W całym budynku zastosowaliśmy ogrzewanie podłogowe, co zupełnie wyeliminowało tradycyjne grzejniki ściennie. Ogrzewanie podłogowe jest systemem niskotemperaturowym, a nasze domy zostały przystosowane do montażu pomp ciepła. Każdy dach został zaprojektowany pod instalację fotowoltaiczną, a konieczne do podłączenia przewody i kanały wykonane są w każdym budynku.

Ekologiczne domy na Osiedlu Mikołaja to oszczędność sięgająca w skali trzech dekad 200 tysięcy złotych! Dowiedz się więcej!

**Zapraszamy do kontaktu telefonicznego:
Szymon - 505987770 i Małgorzata - 798946851
oraz na naszą stronę internetową www.osiedlemikolaja.pl**



Wielka woda już nie taka groźna



mieszkańcy niżej położonych części powiatu oświęcimskiego. Wielokrotnie pompowano wodę z zalanych piwnic i zalewisk, przede wszystkim na terenie gminy Brzeszcze. W jednym przypadku konieczne było rozstawienie specjalistycznego rękawa powodziowego, a w wielu miejscach czyszczono także przepusty. Podobnie wyglądały zmagania z wielką wodą w gminie Pawłowice.

A jak wyglądało to u nas?

- Kilka razy do usuwania wody z zalanych piwnic wyjeżdżali m.in. strażacy z Łędzin, Bierunia Nowego i Bojszów Nowych, jednakże były to pojedyncze interwencje. Uniknięto konieczności działań zakrojonych na szeroką skalę, jakie dla przykładu wiele razy prowadzono przy ulicy Jagielły w Bieruniu. Spory wpływ na wzrost bezpieczeństwa miało podwyższenie i wzmocnienie wałów wzdłuż Wisły - mówi Bernard Bednorz, starosta Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego.

Za największą z tego typu inwestycji można uznać modernizację wałów w Czarnuchowicach na około trzykilometrowym odcinku, od ujścia Przemszy do Wisły aż po most na drodze krajowej nr 44. Pierwszy kilometr został już ukończony, trzy kolejne czekają jeszcze na rozpoczęcie prac. Inwestycją na mniejszą skalę była naprawa przepustu w Jedlinie przy skrzyżowaniu ulic Wolskiej i Bratków, ale i ona dała oczekiwane rezultaty - w tym roku strażacy wreszcie nie musieli pompować wody z zalewiska tworzącego się wcześniej wskutek przecieków. Choć do zrobienia w zakresie ochrony przeciw powodziowej pozostaje jeszcze sporo rzeczy, coś się dzieje, a efekty tego widać gołym okiem i być może w przyszłości pozwoli to uniknąć dramatycznej powodzi z 2010 roku.

W opinii hydrologów, podobne intensywne wezbranie w październiku jest rzadko spotykanym zjawiskiem - ostatni raz miało miejsce w 1936 roku.

Spoglądając na bliższą okolicę, tradycyjnie kłopoty z opadami mieli

KORONAWIRUS nie odpuszcza powiatowi!

Cala Polska znajduje się w czerwonej strefie, a nowe obostrzenia coraz bardziej zbliżają nas do wiosennego zamrożenia gospodarki. Media donoszą, że rząd szykuje się na najgorsze scenariusze w walce z pandemią. Skrajnie pesymistyczne prognozy mówią nawet o możliwych 30 tys. zakażeń dziennie.

Choć obowiązują nowe obostrzenia, niestety liczba zakażeń szybko rośnie. W gazecie nie ma sensu podawać konkretnych liczb, ponieważ statystyki zmieniają się z godziny na godzinę. W dniu oddawania gazety do druku w naszym powiecie zarejestrowano 150 aktywnych przypadków COVID-19, czyli czterokrotnie więcej niż na wiosnę! Rośnie też liczba zgonów.

Przez wiele miesięcy, poczynając od wiosennego lockdownu, powiat bieruńsko-lędziński należał do bardzo bezpiecznych, o ograniczonej liczbie zachorowań, nawet wtedy kiedy pojawiły się ogniska zakażeń na kopalniach i w innych zakładach pracy.



Już na początku wiosennej pandemii powiat bieruńsko-lędziński, uruchomił wymazobusy, za które sam płacił po 115 zł za wymaz od osoby. Przyspieszyło to pobieranie próbek do testów, a w konsekwencji skracало okres przebywania na kwarantannie osób podejrzanych o zakażenie.

Jesienią powrócono do tych rozwiązań. Pod Starostwem Powiatowym w Bieruniu poraz kolejny uruchomiony został dla mieszkańców mobilny punkt pobrań wymazów. Zorganizowanie punktu „drive-thru” podyktowane było przede

wszystkim gwałtownym przyrostem zakażeń oraz ułatwieniem dostępu do wykonania testów mieszkańcom powiatu. Punkt funkcjonuje przez cały tydzień, również w soboty i niedziele. Wykonuje bezpłatne testy w ramach zlecenia przez lekarza rodzinnego finansowanych przez NFZ oraz odpłatnie testy komercyjne. Pacjenci skierowani przez lekarza POZ powinni posiadać numer zlecenia badania. **Instytucją odpowiedzialną za jego organizację i prawidłowe działanie jest firma VITO-MED Sp. z o.o. - tel. do punktu: 533 255 000.**

Nie czekaj - zamawiaj!

► **Pomóżmy gastronomii przetrwać ciężkie czasy.**

Chyba żadna branża nie została tak dotknięta pandemią jak gastronomia. Restauracje jeszcze nie stanęły na nogi po wiosennym lockdownie, kiedy znów muszą zamknąć drzwi przed klientami. Wszyscy lubimy miło spędzać czas w knajpkach, ale jeśli im teraz nie pomożemy, nie będzie do czego wracać. Restauracje ratują się jak mogą, a jedyne co im pozostało to serwowanie posiłków na wynos. Wiele z nich zmieniło nawet modele biznesowe i rozszerzyło asortyment. Do domu można teraz zamówić wszystko, gotowe dania, garmazer-



kę do odgrzania, wypieki, a nawet lody. W naszej gazecie znajdziecie Państwo informacje o kilku restau-

racjach z naszego powiatu, które świadczą usługi na wynos. Nie czekajcie - zamawiajcie!

REKLAMA

KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ OSÓB



Oferujemy:

- okazjonalny przewóz osób,
- przewozy pracownicze,
- przewóz osób niepełnosprawnych, samochody do przewozu osób na wózku inwalidzkim,
- transfery lotniskowe,
- przewóz towarów oraz paczek,
- nowoczesna flota pojazdów, busy od 7 do 21 miejsc.

kontakt:

F.U.H. EUROTRANS & F.U.H. SBL-TRANS
tel. 601462216 | tel. 665556418

„Święta wojna” czyli derbowa walka na szczycie

Trwa derbowa rywalizacja w rozgrywkach Tysko-Bielskiej klasy okręgowej, Łędzinianie zajmują pierwsze miejsce w ligowej tabeli, tuż za ich plecami znajduje się drużyna GTS-u Bojszowy, mając tylko jeden punkt straty do lidera z Łędzin, w bezpośrednim spotkaniu niespodziewanie Bojszowianie okazali się lepsi na stadionie w Łędzinach (3:2 przyp.red.) - był to pierwszy mecz tych drużyn od sezonu 2007/2008! Wiele lat obie drużyny miały się w rozgrywkach. Dzisiaj ponownie rywalizują na szczycie rozgrywek i na wiosnę zapewne wystartują w grupie mistrzowskiej, gdzie walka toczyć się będzie o awans do IV Ligi. Już w najbliższą sobotę odbędzie się spotkanie rewanżowe pomiędzy MKS-em a Bojszowami, w Bojszowach.



**KAZIMIERZEM
ROZMYŚŁOWSKIM**
- Prezesem MKS Łędziny



MARCIN MAJER
- Członkiem Zarządu
odpowiedzialnym
za szkolenie młodzieży.

ROZMOWA Z



- MKS Łędziny pod wodzą Adrian Napierały gra dobrą, a zarazem skuteczną piłkę, czy w Łędzinach myśli się o awansie do IV Ligi?

- K.R.: Póki co gramy o awans do grupy mistrzowskiej. O naszych aspiracjach do IV ligi porozmawiamy wiosną 2021. Jest wiele czynników, które mają wpływ na włączenie się do walki o miejsce w IV lidze, a podstawowym są finanse klubu. Kiedy wchodziliśmy do Zarządu, klub grał w wyższej klasie rozgrywkowej, mimo iż nie było nas na to stać, dlatego teraz nie zamierzamy popełnić błędów naszych poprzedników. Jeżeli będziemy chcieli podjąć walkę o IV ligę to tylko na zdrowych zasadach.

- Jak odebrana została przez Zarząd porażka w bezpośrednim meczu derbowym z GTS-em Bojszowy? Było to przecież spotkanie na szczycie, które z trybun oglądało kilka set osób.

- K.R.: Mecz z GTS od początku źle się dla nas ułożył. Dwa błędy przy

wyprowadzaniu piłki z obrony kosztowały nas dwie bramki, później staraliśmy się odrobić tę stratę, ale się nie udało. Ze strony Zarządu nie było żadnych nerwowych ruchów, traktujemy to jako wypadek przy pracy. Chłopcy udowodnili, że w piłkę grać potrafią ogrywając tydzień później, na wyjeździe LKS Bestwina, gdzie zagraли bardzo dobre spotkanie! Mecz wywołał duże zainteresowanie kibiców, pobiliśmy rekord frekwencji w ostatnich trzech sezonach, ale jak mogło być inaczej, to przecież był mecz na szczycie no i derby. Ciekawostką jest to, że kibice do dziś pytają co się stało, że przegraliśmy z GTS? A ja odpowiadam wszystkim to samo, dlaczego nikt nie pyta i nie mówi o sześciu poprzednich wygranych meczach z rzędu. Tylko pytacie o Bojszowy!?

- Zarząd Klubu niedawno po raz kolejny otrzymał pozytywną opinię Walnego Zebrania Członków nt. działalności zarządu oraz sprawozdania finansowego. Jakie są największe sukcesy obecnego zarządu?

HISTORIA MECZÓW POMIĘDZY ŁĘDZINAMI, A BOJSZOWAMI W OSTATNIM 30-LECIU:

Sezon 1991/1992
- klasa okręgowa
Łędziny-Bojszowy 4:4
Bojszowy-Łędziny 1:1

Sezon 1993/1994
- liga śląska:
Łędziny-Bojszowy 2:1
Bojszowy-Łędziny 0:4

Sezon 2005/2006
- liga okręgowa:
Łędziny-Bojszowy 0:0
Bojszowy-Łędziny 4:1

Sezon 2006/2007
- liga okręgowa:
Bojszowy-Łędziny 3:1
Łędziny-Bojszowy 3:0

Sezon 2007/2008
- liga okręgowa:
Łędziny-Bojszowy 2:2
Bojszowy-Łędziny 2:0

- M.M.: Jest parę sukcesów, które osiągnęliśmy od 2017 roku. Największy z nich to na pewno budowa boiska treningowego, które powstało nieopodal stadionu w ramach Budżetu Obywatelskiego. Są też sukcesy, które powinny być normalnością choć doprowadziliśmy do nich dopiero po kilkunastu miesiącach walki - czyli stabilizacja finansowa i kadrowa drużyny, a także utrzymanie trenera Adriana Napierały, który wykonuje kawał dobrej roboty w Łędzinach.

Sukcesem jest również opieranie gry pierwszej drużyny na zawodnikach z Łędzin. Dzięki pracy z młodzieżą oraz utrzymaniu drużyny rezerwy dzisiaj mamy nadzieję, że młodzi zawodnicy szkolący się od żaka aż do seniora, będą wprowadzani stopniowo do pierwszego zespołu.

Klasa okręgowa 2020/2021, grupa: śląska V - II

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. MKS Łędziny	15	37	12	1	2	66-16
2. GTS Bojszowy	15	36	11	3	1	45-17
3. LKS Bestwina	15	31	10	1	4	46-17
4. Pasjonat Dankowice	14	26	8	2	4	26-16
5. Ogrodnik Cielmice (Tychy)	15	26	8	2	5	36-20
6. KS Bestwinka	14	18	5	3	6	22-22
7. Piast Bieruń Nowy (Bieruń)	15	17	4	5	6	18-43
8. Pionier Pisarzowice	15	9	3	0	12	26-48
9. Sokół Wola	15	7	2	1	12	15-61
10. Przełom Kaniów	15	5	1	2	12	13-53



Najmłodszy, ale nie najslabszy

► Swoj pierwszy sezon w historii na poziomie seniorskim rozgrywa najmłodsza drużyna w naszym powiecie czyli GOL BIERUŃ. Poprosiliśmy o komentarz prezesa, a jednocześnie kapitana drużyny seniorów **KRZYSZTOFA CHLEBOWSKIEGO**.

O projekcie „seniorzy” mówiło się już w naszym klubie rok temu. Już wtedy podjęliśmy decyzję o powołaniu drużyny seniorskiej w obecnym sezonie choć w maju mogło do tego nie dojść, ponieważ złożyliśmy propozycję połączenia się z KS Piast. Różnice w poglądach ostatecznie zdecydowały, że poszliśmy swoją drogą i z perspektywy czasu musimy przyznać, że była to świetna decyzja.

Nasz pierwszy zespół to przede wszystkim nasi wychowankowie. Kilku z nich to chłopcy, którzy są ze mną od samego początku, od pierwszych treningów kiedy to w 2011 roku zaczynaliśmy działalność. Gdyby nie trzech doświadczonych zawodników (ja oraz trenerzy Damian Parusel i Adam Mysiorski) średnia wieku byłaby na poziomie 16,4 lat. To bezapelacyjnie najmłodszy skład w lidze, a jak widać po tabeli wcale nie najslabszy.

Na pierwszy sezon nie napieramy na awans, choć każdy z nas ma go z tyłu głowy. Dajemy czas tym młodym ludziom, żeby zderzyli się z piłką seniorską na spokojnie. Jeśli chodzi o cele długoterminowe to chcielibyśmy w ciągu pięciu lat do-

trzeć do IV ligi - niejedni powiedzą „ambitnie” inni będą się śmiać - ale ja zawsze stawiam sobie poprzeczkę wysoko, a poza tym znam tych chłopaków i wiem, że ich na to stać. Najważniejszą jednak postacią jest pierwszy trener Grzegorz Rajman. Jesteśmy zadowoleni ze współpracy z nim i pełni optymizmu patrzymy w przyszłość. Organizacyjnie mamy cztery treningi w tygodniu plus treningi pozycyjne dla chętnych. Współpracujemy z trenerem przygotowania motorycznego Katarzyną Poks-Potoczny oraz z trenerem mentalnym Weroniką Nowakowską.

Jeśli chodzi o piłkę nożną w Bieruniu - były przeróżne pomysły na wspólne działanie dla dobra młodzieży, ale niestety żadne nie przyniosły pozytywnych rozwiązań. Ubolewam nad tym, ponieważ to mógłby być naprawdę duży skok jeśli chodzi o szkolenie w regionie. Cieszę się, że zarówno Unia Bieruń jak i Piast prężnie działają - życzę im jak najlepiej, natomiast nie chce szerzej komentować tego co tam się dzieje - my robimy swoje, znamy nasze cele i wartość jaką stworzyliśmy zarówno dla mieszkańców Bierunia, jak i dla promocji miasta.

Ze zmiennym szczęściem

Unia Bieruń Stary, ze zmiennym szczęściem rywalizuje na poziomie A-klasy. Beniaminek zajmuje 5. miejsce w tabeli tuż przed kolejną drużyną z naszego powiatu - Polonią Międzyrzecze. Na poziomie A-klasy rywalizuje również Stal Chelmski, jednakże póki co zawodnicy spod smutnej góry zawodzą odnosząc tylko trzy zwycięstwa i trzy remisy, przegrywając aż sześciokrotnie. Występująca na poziomie okręgówki Pogoń Imielin w grupie Katowickiej zajmuje 2. miejsce w tabeli, jednakże zawodnicy z Imielina już pauszowali i mają zakusy żeby zbliżyć

się do pozycji lidera. Imielińska Pogoń dotarła również do finału okręgowego Pucharu Polski gdzie w finale spotka się z Ruchem Chorzów już 11 listopada w Imielinie.

Na tym samym poziomie rozgrywkowym występuje wspomniany wcześniej MKS Łędziny oraz Piast Bieruń Nowy, które spotkały się niedawno. Derby okazały się jednostronnym spotkaniem zakończonym wysokim zwycięstwem MKS-u aż 9:1 na boisku w Bieruniu. Tym samym pewnym jest, iż piłkarze z Nowego Bierunia występować będą na wiosnę w grupie spadkowej.

REKLAMA

RESTAURACJA
STYLOWA

W Bieruniu od wieków

Działamy z miłości do ślonskiej kuchni i pasji,
z jaką służyliśmy podniebieniom innych. Tradycja zobowiązuje!

Obecna sytuacja sprawiła, iż dostosowaliśmy nasze menu
na wynos oraz na dowóz.

W każdy weekend można zamówić pakiety rodzinne:

Pakiet 1

Rosół z makaronem
2 rolady wołowe
1/2 kaczki w pomarańczach
2 sakiewki schabowe
Kluski śląskie
Kapusta czerwona na gorąco
Surówka z białej kapusty
Sos

Cena 175 zł

Pakiet 2

Krem dyniowy
2 x devolaille
2 x szwajcary
2 x schabowe
2 x Filet grillowany z pomidorem
i mozzarellą
Kapusta zasmażana
Surówka z białej kapusty
Frytki, kulki ziemniaczane

Cena 165 zł

Pakiet 3

2 x żeberka duszone w piwie
2 x devolaille
2 x szaszłyki drobiowe
2 x udko z kurczaka
Kapusta zasmażana
Surówka z białej kapusty
Ziemniaki pieczone, frytki

Cena 145 zł

Koryto małe

golonko pieczone 4 porcje
devolaille 4 szt.
zeberka duszone w piwie 4 porcje
szaszłyki 3 szt. drobiowe/wege
karczek grillowany 3 porcje
pałeczki + udko z kurczaka 4 porcje
2 piersi z kurczaka grillowane
24 porcje mięsa
pierogi z mięsem 6 szt.
ziemniaki pieczone/ćwiartki
ziemniaczane
kapusta zasmażana/surówka

cena 300 zł

Koryto duże

pierś z kurczaka grillowana 4 porcje
karczek grillowany 4 porcje
golonko pieczone 4 porcje
udko z kurczaka 8 porcji
devolaille 8 szt.
kotlet schabowy 6 szt.
zeberka duszone w piwie 8 szt.
szaszłyki 8 szt. drobiowe/wege
50 porcji mięsa
pierogi z mięsem 8 szt.
ziemniaki pieczone/ćwiartki
ziemniaczane
kapusta zasmażana/surówka

cena 500 zł

Oprócz przedstawionych pakietów można także zamawiać obiady indywidualnie. Szczegółowe menu można znaleźć na stronie **Facebook: Stylowa Bieruń** lub stronie internetowej: **www.stylowabierun.pl**

Przygotowujemy także catering na imprezy domowe - od obiadu poprzez ciasta, torty, desery, zimną płytę po kolację. Wszystko dostosowane do potrzeb indywidualnych klienta.

Jesteśmy czynni od 12.00 do 16.00 od wtorku do niedzieli.
Zamówienia można składać pod numerem tel.: 514 014 981 lub 733 234 422.

SPRZEDAŻ NOWEJ BIŻUTERII
PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE, BRANSOLETKI, ŁAŃCUSZKI

**GOLDEN NIKO
LOMBARD**



OTWARTY 24/7
📍 **UL. DŁUGOSZA 36, ŁĘDZINY**

☎ **518-921-806**

SKUP ZŁOTA, BIŻUTERII,
BRYLANTÓW

SKUP SAMOCHODÓW
I MOTOCYKLI

SKUP RTV, AGD
I TELEFONÓW

USŁUGI JUBILERSKIE
(CZYSZCZENIE, POLEROWANIE ITP.)

SKUP MASZYN



POLECAM

*Pierwszy mistrz KSW w kategorii
piórkowej
ARTUR „KORNIK” SOWIŃSKI*



ORYGINALNA CHEMIA KAWY I SŁODYCZE Z NIEMIEC

ORAZ POLSKI • BELGII • WIELKIEJ BRYTANII • WŁOCH • HOLANDII



**NOWO
OTWARTY SKLEP
NAJNIŻSZE
CENY**

!!! Środki do dezynfekcji, przyłbice, maski itd. PONOWNIE W SPRZEDAŻY !!!

MASZ PYTANIA? ZADZWOŃ: 577 801 054

Łędziny, ul. Fredry 6 „o” (była kwiaciarnia „Tulipan” naprzeciw obiadów „Krystynka”)

WEJŚCIE NA PLAC TARGOWY OD STRONY BANKU ING